

Wyprowadzenie

Moje wspomnienia zbrodni niemieckiej.

W czasie okupacji niemieckiej Polska okryła się żalobą. Ja byłem wówczas w Busku i widziałem jak przejechało auto z żandarmami, a w drugim aucie jechało dwudziestu skazanych na śmierć. Goly auta stanęły, wyprowadzono Polaków i kazano im sobie groby kopać; jednego Polaka, który miał nogę w gipsie, rzucano żywcem do dołu i zakopano. Ziemia się wstrząsała. Niemcy po niej deptali, a i zakopany wyrzucił ducha! Resztę skazanych stawiano koło dołu i strzelano w głowy. Jeden z Polaków prosił się, aby mu dobowali życie, a drugi kolega jego wołał: Kogo się prosisz? Szwab! Bracia pomóżcie naszą krew! Tego wypadku nigdy nie zapomnę, dopóki żyć będę i teraz powinniśmy się starość i pilnować granic, by się ta zbrodnia więcej nie powtórzyła.

Malinowski Waldemar

ur. 11 VII 1916

Szkoły imieniem St. Staszycy
w Kielcach